

## STANISŁAW TRZECIAK

ur. 1939; Łódź



Miejsce i czas wydarzeń	Sopot, Warszawa, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Świata w Ciemności - Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, Żydzi, życie codzienne, dom dziecka

### Powojenne losy Ludki

Nasza leśniczówka w Sopocie była daleko od szkoły. To było trzy kilometry do szkoły. Ona chciała się usamodzielnąć, chciała iść do domu dziecka. Więc to była jej wola. I mama załatwiła jej dom dziecka. Wie pani, młoda dziewczyna, wchodząca w życie. Jak mówię, od młodego człowieka nie można wymagać, żeby przychodził, dziękował. Zaczęła nowe życie... Potem wyjechała do Warszawy, to już kontakt się w ogóle urwał. Bo jeszcze jak była w domu dziecka, to jeszcze był kontakt. A potem, jak wyjechała do Warszawy, no to młoda dziewczyna, znajomości. Potem jedno małżeństwo, drugie jej nie wyszło. Dopiero z tym Anglikiem. On umarł, nie wiem, osiem lat temu chyba. No, jakoś tam jej to wypaliło, to życie. I mówię, każdy jak jest starszy, robi taki rachunek sumienia, co powinien w życiu jeszcze zrobić. I uważam, że ona tak poczuła, że ma jakieś takie psychiczne dla niej zobowiązanie, wystąpić o ten medal dla rodziców. Bo przecież ani myśmy jej nie namawiali. To była jej wola, jej... Ja mówię, to jest tak w życiu, każdy tak ma, że w jakimś okresie przychodzi myśl, że trzeba coś jeszcze zrobić, coś sobie przypomnieć. I ja tak to przyjąłem. Bo ona zadzwoniła, mówi, że występuje [o medal], czy my mamy jakieś zdjęcia czy to, bo trzeba by je wysłać do Jad Waszem. No mamy. No i jej wysłałem te zdjęcia, bo zeskanowała córka. Zrobiliśmy odbitki, płytkę jej wysłaliśmy, jeszcze dodatkowo do Jad Waszem, do ambasady. Tak że to była inicjatywa jej. No i bardzo miło, że podziękowała w ten sposób rodzicom. Po śmierci, to po śmierci, no ale to też jest ważne, żeby pamiętać.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2008-02-07, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Wioletta Wejman
<b>Transkrypcja</b>	Magdalena Nowosad
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"